

STUDIA WILANOWSKIE

XXV

WARSZAWA 2018



MUZEUM PAŁACU  
Króla Jana III  
W WILANOWIE

Stefan Batory i Jan III zapisali się poprzez swoje czyny w historii Węgier, jednak ich postaci były zawsze ważniejsze dla Polaków niż dla Węgrów. Zarówno polska historiografia, jak i opinia publiczna już dawno temu zaliczyła ich do grona największych królów Rzeczypospolitej Obojga Narodów, jednak na Węgrzech ich kult zaczęto budować dopiero w okresie międzywojennym.

W biografii Batorego znalazło się wiele elementów, które były ważne dla ówczesnego społeczeństwa węgierskiego. Jego osoba uosabiała węgierską przeszłość Siedmiogrodu, należącego wtedy już do Rumunii, oraz możliwość sojuszu węgiersko-polskiego. Batory prowadził udaną politykę zewnętrzną, skutecznie walczył przeciwko zagrożeniu ze wschodu. Dzięki sukcesom osiągniętym w życiu stał się wzorem dla późniejszych pokoleń.

Niemal dokładnie po 150 latach od narodzin Batorego 27 września 1533 roku miało miejsce drugie ważne wydarzenie historyczne dla Europy Środkowej: 12 września 1683 roku wojska dowodzone przez Jana III pokonały Imperium Osmańskie w bitwie pod Wiedniem. Krótko potem Sobieski zwyciężył także w bitwie pod Parkanami, rozpoczynając wyzwolenie Węgier spod tureckiego panowania. Sobieski osobiście wziął udział w tym procesie, zdobywając zamki w Ostrzyhomiu oraz Szécsény, jeszcze w 1683 roku. Tak więc jesienią 1933 roku przypadała nie tylko czterechsetna rocznica urodzin Stefana Batorego, ale także pięćdziesiąta rocznica odsieczy wiedeńskiej. W związku z tą ostatnią zarówno Polska, jak i Austria planowały różne obchody, na wieść o tym również i Węgry dołączyły się do organizacji uroczystości rocznicowych.

Pierwsze wydarzenie na większą skalę miało miejsce na początku jesieni 1933 roku, kiedy rządy węgierski i polski wysłały pociągami grupy pielgrzymów do drugiego kraju, w miejsca związane z Batorym i Sobieskim. Głównym organizatorem akcji była Federacja Stowarzyszeń Polsko-Węgierskich<sup>1</sup>, Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Budapeszcie, polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, a także biura podróży IBUSZ i Orbis. W związku z obchodami poświęconymi Batoremu polskie MSZ martwiło się o reakcję Bukaresztu, dlatego wcześniej polecono polskiemu posłowi w Budapeszcie przekazać przewodniczącym delegacji wyjeżdżającej do Polski, aby nie forsowali kwestii Siedmiogrodu i powstrzymali się od poruszania drażliwych

## PRZYWRACANIE DO ŻYCIA MINIONEGO ŚWIATA. STEFAN BATORY I JAN III NA WĘGRZECH W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM W PAMIĘCI KULTUROWEJ I HISTORIOGRAFII

*Tibor Gerencsér*

1 Federacja Stowarzyszeń Polsko-Węgierskich (Magyar-Lengyel Szövetség) – półoficjalny organ rządu węgierskiego, powołany do życia przez ministra oświaty Kuno Klebelsberga. Miał na celu zgromadzenie kilkunastu polonofilskich organizacji pozarządowych na Węgrzech, działał w latach 1932–1941.

spraw związanych z Rumunią<sup>2</sup>. Oprócz tego musiano również brać pod uwagę stanowisko Ankary, ponieważ w czasie przygotowań do obchodów tureckie MSZ protestowało przeciwko zamiarom Polaków uczczenia dwieście pięćdziesiątej rocznicy zwycięstwa Sobieskiego.

W pierwszej kolejności grupa Węgrów składająca się z około stu osób udała się do Krakowa i Warszawy. Rząd węgierski wysłał z nimi kilka ważnych osobistości, bo jak uważano: „uroczystości poświęcone Batoremu stanowią doskonałą okazję do tego, byśmy przeszkodzili próbom zbliżenia Małej Ententy do Polski”<sup>3</sup>. Na czele delegacji stanął prymas Jusztinián Serédi i minister rolnictwa (późniejszy premier) Miklós Kállay, tego ostatniego łączyły z Batorymi relacje rodzinne. Pojechało z nimi jeszcze między innymi kilkunastu posłów węgierskiego zgromadzenia narodowego, korespondenci dzienników „Függetlenség”, „Nemzeti Ujság”, „Pesti Hírlap”, „Uj Nemzedék”. Do grupy dołączyli historycy Sándor Domanovszky i Imre Lukinich, którzy akurat wtedy przebywali w Polsce w związku z Międzynarodowym Kongresem Nauk Historycznych w Warszawie.

Delegacja węgierska zatrzymała się najpierw w Krakowie, gdzie 31 sierpnia 1933 roku prymas Jusztinián Serédi celebrował uroczystą mszę świętą w katedrze na Wawelu. Podczas ceremonii Serédi nosił ornat podarowany bazylice archikatedralnej przez Batorego. Węgier-

2 Archiwum Akt Nowych (Warszawa), Poselstwo RP w Budapeszcie (dalej: AAN PRPwBp) 96, List radcy ministerialnego Jana Gawrońskiego do posła Stanisława Lepkowskiego, 7 VIII 1933.

3 Archiwum Krajowe Węgierskiego Archiwum Narodowego (Budapeszt) (dalej: MNL OL) K 66 217. 1933 III/6 List posła Pétera Matuski do ministra spraw zagranicznych Kálmána Kányi, 2 VII 1933.

il. 60

Wizyta prymasa Węgier Jusztiniána Serédiego w Polsce: jedna z sal wystawy pamiątek po królu Janie III na Zamku Królewskim na Wawelu



scy goście po mszy weszli do krypty Batorego, gdzie złożyli wieńce. W nabożeństwie wziął udział także prezydent Ignacy Mościcki, który potem przyjął przewodniczących grupy na audiencji w Sali pod Ptakami na Zamku Królewskim i wspólnie z nimi zwiedził wystawę urządzoną na cześć Sobieskiego (il. 60). Wieczorem tego dnia w Teatrze im. Juliusza Słowackiego odbył się wspaniały wieczór na cześć Batorego. Balkony Jusztiniána Serédiego i Miklósa Kállayego ozdobiono flagami węgierskimi, a na scenie wystawiono portret króla. Historyk Jan Dąbrowski wygłosił referat o Batorym w języku polskim i węgierskim, ze strony węgierskiej zaś pralat papieski Sándor Ernszt mówił o historycznych relacjach między Węgrami a Polską<sup>4</sup> (il. 61).



il. 61

Uroczystość ku czci Stefana Batorego w Krakowie: widok ogólny łóż podczas akademii w Teatrze im. Juliusza Słowackiego

Następnego dnia część grupy węgierskiej udała się do Warszawy, gdzie została przywitana między innymi przez prymasa Aleksandra Kakowskiego i ministra spraw zagranicznych Józefa Becka. Prymas Jusztinián Serédi, minister rolnictwa Miklós Kállay i pozostali członkowie delegacji po południu odwiedzili Belweder, gdzie przyjął ich Józef Piłsudski. Na spotkaniu Miklós Kállay wygłosił przemówienie do marszałka, który ciepło mówił o stosunkach polsko-węgierskich oraz podobnej historii dwóch narodów. Wiceprezes Federacji Stowarzyszeń Polsko-Węgierskich Károly Széchényi przekazał Józefowi Piłsudskiemu wielki obraz, pracę słynnego malarza Mártona Hosszú, który był także obecny na ceremonii. W środkowej części obrazu widniał portret Batorego, na jego krawędziach sceny przedstawiające bitwy Batorego i Piłsudskiego z Rosjanami oraz herby Węgier i Polski. Dzieło stało się ozdobą biblioteki Piłsudskiego, po śmierci marszałka zostało wystawione dla szerszej publiczności w Muzeum w Belwederze<sup>5</sup> (il. 62).

4 *A magyar küldöttség a lengyel Báthory-ünnepségeken*, „Pesti Hírlap”, 1 IX 1933, s. 5; *Wielki dzień Krakowa*, „Światowid”, 37, 1933, s. 2–3.

5 L. Siklósi, *A magyar küldöttség Varsóban ünnepélyesen átadta Piłsudski tábornagnak a magyar nemzet ajándékát*, „Pesti Hírlap”, 2 IX 1933, s. 3.



Delegacja węgierska została przyjęta jeszcze raz przez prymasa Aleksandra Kakowskiego oraz Towarzystwo Polsko-Węgierskie im. Stefana Batorego w Warszawie<sup>6</sup> i właśnie tym akcentem zakończył się oficjalny program. Węgierscy goście zostali w Polsce powitani tak gorąco, że minister rolnictwa Miklós Kállay jeszcze z Warszawy poprosił swego kolegę, ministra oświaty Bálinta Hómana, aby rząd węgierski zwrócił szczególną uwagę na przyjęcie polskich pielgrzymów<sup>7</sup>. Wspólna oprawa wizyty węgierskiej delegacji sprawiła, że kiedy minister Miklós Kállay wrócił na Węgry, premier Gyula Gömbös przywitał go żartobliwie na posiedzeniu rady ministrów słowami: „Słyszałem, że prawie zostałeś wybrany na króla Polski”<sup>8</sup>.

Kilka dni później dwie polskie grupy udały się na Węgry: oficjalna delegacja rządu polskiego pod przewodnictwem byłego ministra rolnictwa Leona Janty Połczyńskiego przyjechała do Budapesztu 13 września 1933 roku. Wybrał się on z grupą składającą się z około trzydziestu osób, między innymi byłym posłem RP w Budapeszcie Ignacym Matuszewskim i historykiem Stanisławem Kętrzyńskim, reprezentantami Towarzystwa Polsko-Węgierskiego im. Stefana Batorego w Warszawie<sup>9</sup>.

Większa grupa polskich podróżnych, około 180 osób, na czele z prymasem Augustem Hlondem i księciem Olgierdem Czartoryskim, prezesem Towarzystwa Polsko-Węgierskiego im. Stefana Batorego

6 Towarzystwo Polsko-Węgierskie im. Stefana Batorego w Warszawie – organ powołany do życia w 1928 r., działał pod auspicjami polskiego MSZ. Na początku lat trzydziestych na jego czele stali dyplomata i polityk Ignacy Matuszewski oraz historyk, dyplomata i profesor UW Stanisław Kętrzyński.

7 MNL OL K 66 217. 1933 III/6, Depesza szyfrowa ministra rolnictwa Miklósa Kállayego do ministra oświaty Bálinta Hómana, 2 IX 1933.

8 A. Lázár, *Visszaemlékezéseim*, Budapest 1995, s. 216.

9 *Megérkeztek Budapestre a Báthory–Sobieski-ünnepségek lengyel vendégei*, „Pesti Napló”, 14 IX 1933.

w Poznaniu, przyjechała do Budapesztu dzień później, wprost z uroczystości ku czci Sobieskiego w Wiedniu. Rząd węgierski udostępnił im specjalny wagon kolejowy z granicy austriacko-węgierskiej. Mieszkańcy i władze pobliskiego miasta Győr pozdrawiali ich okrzykami i kwiatami. W Budapeszcie ozdobiono flagami Polski i Węgier dworzec Keleti, gdzie prymas Jusztinián Serédi, minister Miklós Kállay i prezydent miasta Aladár Huszár czekali na polskich gości wraz z tłumami harcerzy i mieszkańców<sup>10</sup>.

Wtedy to dwie polskie grupy połączyły się i wzięły udział w wernisażu wystawy poświęconej Batoremu i Sobieskiemu w Węgierskim Muzeum Narodowym. Po uroczystości goście udali się do Zamku Vajdahunyad, gdzie w gmachu Muzeum Rolnictwa minister Kállay wydał bankiet na cześć Polaków<sup>11</sup>.

W dniu 15 września delegacja polska pojechała do Ostrzyhomia, aby upamiętnić dwieście pięćdziesiątą rocznicę bitwy Sobieskiego pod Parkanami. Dzień później August Hlond odprawił nabożeństwo za Stefana Batorego w Bazylice Świętego Stefana w Budapeszcie. W mszy świętej wzięli udział między innymi prymas Jusztinián Serédi, regent Miklós Horthy oraz minister finansów, późniejszy premier, Béla Imrédy. Po nabożeństwie, w Węgierskiej Akademii Nauk odbyła się konferencja o Batorym i Sobieskim. Mowę wstępną wygłosili wiceprezes Węgierskiego Towarzystwa Historycznego Sándor Domanovszky i wiceprezes Towarzystwa Polsko-Węgierskiego im. Stefana Batorego w Warszawie, Stanisław Kętrzyński. Wysłuchano jeszcze referatu historyka Lajosa Szádeczkyego-Kardossa o wyborze Batorego na króla oraz odczytu Adorjana Divékyego o roli Węgrów na dworze Batorego. Po konferencji Miklós Horthy przyjął na audiencji delegację Augusta Hlonda i Leona Janty Połczyńskiego w pałacu królewskim w Gödöllő. Polscy goście przekazali regentowi brązową plakietę pamiątkową z wizerunkiem Stefana Batorego autorstwa rzeźbiarza Antoniego Madeyskiego. Poza tym podarowali Horthyemu pięknie zdobioną książkę z listami Jana Sobieskiego<sup>12</sup>. Ostatnim punktem programu delegacji polskiej było uroczyste przedstawienie sztuki pt. *Samuel Zborowski* Ferdynanda Goetla w Teatrze Narodowym<sup>13</sup>.

Cykl obchodów Batorego i Sobieskiego na Węgrzech był bardzo udany, Polscy goście byli pod wrażeniem. Polski poseł w Budapeszcie, Stanisław Łepkowski ocenił uroczystości w następujący sposób:

10 *Uroczystości ku czci króla Stefana Batorego*, „Kurjer Warszawski”, 15 IX 1933, s. 2–3.

11 AAN PRPwBp 96, Meldunek posła Stanisława Łepkowskiego do ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, 21 IX 1933.

12 *A kormányszó jelenlétében ünnepelte Báthory és Sobieski emlékéit a Történelmi Társulat*, „Budapesti Hírlap”, 17 IX 1933, s. 6.

13 AAN PRPwBp 96, Program przedstawienia Królewskiej Opery Węgierskiej i Teatru Narodowego ku czci polskich gości z okazji czterechsetnej rocznicy urodzin Stefana Batorego.

Przebieg uroczystości, przyjęcie zgotowane oficjalnej delegacji polskiej, prymasowi i wycieczkom przybyłym z Polski przewyższyło niewątpliwie znacznie wszystko, co w ciągu dwuletniego tutaj pobytu przy tego rodzaju okazjach obserwowałem. Widać było, że zarówno rząd, jak społeczeństwo pragnęło manifestacyjnie wyjść daleko poza ramy najserdeczniejszej nawet gościnności, nadając uroczystościom możliwie solenny i gorący charakter, przyczem stale podkreślano chęć odwzajemnienia się za przyjęcie jakiego doznała w Polsce delegacja węgierska. [...] Nie ulega kwestji, że naród węgierski zrobił świadomy i doskonale zorganizowany wysiłek, ażeby okazać nie tylko tradycyjną przyjaźń, ale także i swój współczesny szacunek dla Polski<sup>14</sup>.

Rok pamięci Batorego i Sobieskiego służył więc na Węgrzech przede wszystkim celom politycznym, ale niezależnie od tego warto bliżej poznać ważniejsze elementy obchodów. W porządku chronologicznym pierwszym z nich była wspomniana już wystawa poświęcona Batoremu i Sobieskiemu w Węgierskim Muzeum Narodowym.

Ekspozycja została przygotowana przez Federację Stowarzyszeń Polsko-Węgierskich przy wsparciu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Węgier, a zrealizowana merytorycznie przez Węgierskie Muzeum Narodowe i Węgierskie Archiwum Krajowe. Kuratorem wystawy był archiwista Béla Kossányi, który studiował w Krakowie, znał język polski i miał w Polsce kontakty.

Federacja pierwotnie zamierzała przygotować wystawę ku pamięci Batorego, ale gdy jej członkowie uświadomili sobie, że akurat przypada dwieście pięćdziesiąta rocznica odsieczy Wiednia – co więcej, także bitwy pod Parkanami oraz odzyskania zamku w Ostrzyhomiu i Szécsény – zaczęli zabiegać o możliwość zorganizowania jeszcze jednej ekspozycji, tym razem poświęconej Sobieskiemu. Ekipa Kossányiego na wiadomość o nowym pomysle od razu zastrzegła, że nie jest w stanie do wyznaczonego dnia otwarcia zebrać wystarczającej liczby pamiątek na dwie odrębne ekspozycje, dlatego trzeba było wystawy połączyć. Tak narodziła się koncepcja wspólnej wystawy Batorego i Sobieskiego, niecałe trzy miesiące przed wernisażem<sup>15</sup>.

Béla Kossányi zestawił dwujęzyczny, węgiersko-francuski katalog, do którego napisał wstęp wraz z Elemérem Varjú, dyrektorem Węgierskiego Muzeum Narodowego. Bogaty katalog zawierał między innymi krótki zarys życia Stefana Batorego i węgierskich kontaktów Jana Sobieskiego oraz szczegółowy opis 325 eksponatów wystawy i kilka ilustracji. Wystawione eksponaty pochodziły z dziewięciu węgierskich instytucji publicznych, archiwum rodziny Pála Telekiego

14 *Ibidem*, Meldunek posła Stanisława Łepkowskiego do ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, 21 IX 1933.

15 MNL OL K 636 639 20-213, List Károlya Széchényiego do ministra oświaty Bálinta Hómana, 12 VI 1933.

i zamku księcia Pála Esterházyego w Forchtenstein. Staatsmuseum z Wiednia wypożyczyło oryginalny pancerz węgierski Stefana Batorego, a Adorján Divéky wybrał kilka dokumentów ze zbioru Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Na ekspozycji zaprezentowano głównie archiwalia, listy, stare druki, ale wśród eksponatów znalazły się również drzeworyty, obrazy, medale, broń i przedmioty codziennego użytku. Największymi atrakcjami ekspozycji były kopie insygniów pogrzebowych Stefana Batorego i Anny Jagiellonki, wydobyte krótko przedtem z grobów na Wawelu. Insygnia składały się z dwóch pozłacanych srebrnych koron i berła, których kopię Towarzystwo Polsko-Węgierskie w Krakowie dało w prezencie Mikłósowi Horthyemu w 1931 roku. Regent potem przekazał te przedmioty w depozyt do Węgierskiego Muzeum Narodowego. Cennym eksponatem wystawy był również oryginalny miecz Jana Sobieskiego, подарowany do muzeum przez hrabinę Teresę Raczyńską, żonę hrabiego Jánoša Erdődyego w 1880 roku<sup>16</sup>. Wernisaż ekspozycji odbył się 14 września 1933 roku, czyli dokładnie w czasie wizyty w Budapeszcie wysokich rangą polskich pielgrzymów. Mowę powitalną wygłosił minister rolnictwa Miklós Kállay, który bez ogródek powiedział, że wystawa jest mała, ponieważ węgierskie pamiątki z czasów Batorego i Sobieskiego zostały w Siedmiogrodzie i na Górnych Węgrzech, czyli na terenach odebranych Węgom na mocy traktatu w Trianon w 1920 roku<sup>17</sup>. W ten sposób wystawa Batorego i Sobieskiego zyskała dodatkowe znaczenie i stała się instrumentem rewizjonistycznej polityki węgierskiej<sup>18</sup>.

Dzień po otwarciu ekspozycji w Węgierskim Muzeum Narodowym odbyło się odsłonięcie pomnika Sobieskiego w Ostrzyhomiu, które jest najlepiej udokumentowanym punktem programu polskich pielgrzymów przybyłych na Węgry w 1933 roku. Węgierskie dzienniki pisały o tym wydarzeniu na kilku stronach, a Węgierskie Biuro Filmowe zrobiło na miejscu reportaż<sup>19</sup>.

Stowarzyszenie Węgiersko-Polskie<sup>20</sup> zaczęło przygotowania do uroczystości już wiosną 1933 roku, zlecając rzeźbiarzowi Jenő Körmendie-

16 *A Báthory-Sobieski emlékkiállítás* katalogusa, red. Béla Kossányi, Budapest 1933, s. 10, 41–42, 103–106.

17 *Lengyelek Budapestén. A Báthory-Sobieski emlékkiállítás megnyitása a Nemzeti Múzeumban*, „Pesti Hírlap”, 15 IX 1933, s. 5–6.

18 Rewizjonizm – program polityczny rządów węgierskich w okresie międzywojennym, którego celem było odzyskanie terenów utraconych przez Węgry na mocy traktatu w Trianon z 1920 r.

19 *Szobieszki-emlékmű Esztergomban*, <http://filmhiradokonline.hu/watch.php?id=758> (dostęp: 31 III 2017).

20 Stowarzyszenie Węgiersko-Polskie (Magyar–Lengyel Egyesület) – jedna z najważniejszych polonofilskich organizacji na Węgrzech w pierwszej połowie XX w. Zostało utworzone w Budapeszcie w 1912 r., założycielem i prezesem był baron Albert Nyáry, który pełnił funkcję ponad dwadzieścia lat aż do śmierci. Nyáry był inicjatorem wielu akcji na rzecz Polaków, zmarł kilka dni przed odsłonięciem pomnika Sobieskiego w Ostrzyhomiu.



mu Frimowi wykonanie pomnika Sobieskiego. Artysta poprosił Poselstwo RP w Budapeszcie o kilka wizerunków króla, by móc stworzyć jego wierny portret.

Stowarzyszenie wraz z Związkiem Harcerstwa Węgierskiego zorganizowało wycieczkę do Ostrzyhomia dla polskich harcerzy przybywających na IV Światowym Jamboree w Gödöllő. W ten sposób 12 sierpnia 1933 roku około trzystu polskich skautów przyjechało do „węgierskiego Gniezna”, aby upamiętnić dwieście pięćdziesiątą rocznicę zwycięstwa Sobieskiego pod Parkanami<sup>21</sup>. Po defiladzie harcerzy oraz mszy świętej odprawionej w bazylice w Ostrzyhomiu przez Zoltána Meszlényiego<sup>22</sup> miało miejsce uroczyste położenie kamienia węgielnego pod pomnik. Wiceprezes Stowarzyszenia Węgiersko-Polskiego János Bartel i naczelnik ZHP Antoni Olbromski wygłosili przemówienia na uroczystości, która była zarazem generalną próbą odsłonięcia obelisku<sup>23</sup>.

Pierwotnie zamierzano postawić pomnik na jednej z głównych baszt zamku w Ostrzyhomiu, żeby „statkom płynącym po Dunaju natychmiast rzucał się w oczy słup górujący nad tymczasową granicą węgierską, który symbolizuje tysiącletnią przyjaźń polsko-węgierską”<sup>24</sup>. Ostatecznie wskazano miejsce niedaleko bazyliki, pod zamkiem w Ostrzyhomiu i zazieleniono teren położony niedaleko portu nad Dunajem. Jako podstawę obelisku usypano kopiec o wysokości około pół metra, który po bokach został ozdobiony godłami Polski i Węgier<sup>25</sup>.

W środku pomnika z wapienia o wysokości 3,5 metrów figurował napis *SOBIESKI*, a nad nim mieścił się duży neoklasycystyczny medalion z brązu z wizerunkiem króla. Na szczycie obelisku, na imitacji skały, stał polski Orzeł Biały w koronie ze sztucznego kamienia.

Na odsłonięcie pomnika Sobieskiego 15 września 1933 roku delegacja prymasa Augusta Hlonda i byłego ministra rolnictwa Leona Janty Polczyńskiego przyjechała do Ostrzyhomia specjalnym pociągiem Węgierskich Kolei Państwowych. Towarzyszył im między

21 Parkany – miejscowość w pobliżu Ostrzyhomia, znajdująca się po drugiej stronie Dunaju. Została włączona do Czechosłowacji w 1920 r.; obecnie Štúrovo, Słowacja.

22 Zoltán Meszlényi (1892–1951) – sekretarz prymasa Jusztiniána Serédięgo, później biskup. Uwięziony i torturowany przez władze komunistyczne, zmarł w więzieniu; beatyfikowany przez papieża Benedykta XVI w 2009 r.

23 Archiwum Akt Nowych (Warszawa), Związek Harcerstwa Polskiego (dalej: AAN ZHP) 1141, Harcerska Agencja Prasowa, *Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Sobieskiego w Ostrzyhomiu na Węgrzech*, 17 VIII 1933; *ibidem* 1139, Sprawozdanie Wandy Jordan-Łowińskiej, kierowniczkii Grupy czł. Kół Przyjaciół Harcerstwa biorących udział w wycieczce do Budapesztu wraz z Wyprawą Polską Harcerzy na IV Jamboree w Gödöllő, 28 VIII 1933.

24 Archiwum Komitatu Komárom-Esztergom Węgierskiego Archiwum Narodowego (Ostrzyhom) (dalej: MNL KEML) V.2a 106-1954, List Alberta Nyáryęgo, prezesa Stowarzyszenia Węgiersko-Polskiego do Gyuli Glatza, prezydenta Ostrzyhomia, 21 IV 1933.

25 *A Sobieski emlékmű környéke*, „Esztergom”, 17 IX 1933, s. 4.

innymi minister sprawiedliwości Andor Lázár, wicemarszałek Izby Poselskiej Jenő Czettler, były węgierski poseł w Warszawie Iván Csekonics i polski poseł Stanisław Łepkowski. W bazylice prymas Jusztinián Serédi odprawił mszę świętą, na której zakończenie odśpiewano hymny węgierski i polski. Po ceremonii nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika nad Dunajem, w parku pod pałacem prymasa, gdzie mieszkańcy miasta zbudowali na tę okazję bramę triumfalną<sup>26</sup>. Uroczystość zaczęła się pieśnią religijną *Boże coś Polskę*, potem nastąpiły przemówienia. Najciekawszą mowę wygłosił minister sprawiedliwości Andor Lázár, który powiedział, że „historia narodu polskiego i węgierskiego uczy nas, że warunkiem przetrwania naszych narodów była zawsze wzajemna pomoc”. W związku z bliskością Parkanów (dziś Šturovo, Słowacja), które wtedy już od trzynastu lat należały do Czechosłowacji, Lázár zacytował fragment odśpiewanej pieśni: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie!”. Mowę zakończył, parafrazując słowa Mazurka Dąbrowskiego: „Jeszcze Węgry nie zginęły”<sup>27</sup>.

W dzień odsłonięcia pomnika Stowarzyszenie Węgiersko-Polskie zorganizowało także na Dunaju wyścig wiosłarski ku czci Jana III. Sportowcy mieli startować spod obelisku Sobieskiego w Ostrzyhomiu i ukończyć wyścig po 72. kilometrze przy moście Elżbiety w Budapeszcie. Ze względu na złą pogodę wyścig został odwołany, ale od następnego roku aż do wybuchu II wojny światowej co roku organizowano regaty Sobieskiego. Tradycja tych wyścigów była tak silna, że tzw. wycieczki Sobieskiego odbywały się na tej trasie także i po roku 1945. W 1983 roku, w trzechsetną rocznicę bitwy pod Parkanami ponad 1200 węgierskich i polskich wiosłarzy popłynęło z Ostrzyhomia do Budapesztu<sup>28</sup>.

Stowarzyszenie Węgiersko-Polskie chciało nazwać ulicę w Ostrzyhomiu imieniem Sobieskiego<sup>29</sup>. Miejsce obelisku nosiło nazwę placu Sobieskiego (obecnie park Elżbiety) już od 1934 roku, a po 1945 roku tutejszy bulwar im. Jusztiniána Serédiego przemianowano na bulwar Sobieskiego<sup>30</sup>.

W czasie II wojny światowej pomnik Sobieskiego stał się dla Polaków prawdziwym miejscem pielgrzymek, bo w Ostrzyhomiu oraz w przyłączonych wtedy do Węgier Parkanach działał obóz dla uchodźców. W tych latach za wiedzą władz węgierskich nieraz przy pomniku odbywały się polskie uroczystości patriotyczne.

26 *A Sobieski ünnepségnek lengyel küldöttsége Esztergomban. Az esztergomi Sobieski-emlék leleplezése*, „Esztergom”, 17 IX 1933, s. 1–2.

27 *Lengyel ünnep Esztergomban. A Sobieski-emlékmű felavatása*, „Pesti Hírlap”, 16 IX 1933, s. 5–6.

28 *Hatszáz csónakkal Budapestre. Duna emléktúra*, „Népszabadság”, 19 VI 1983, s. 11.

29 MNL KEML V.2a 106-1934, List Alberta Nyáryego, prezesa Stowarzyszenia Węgiersko-Polskiego do Gyuli Glatza, prezydenta Ostrzyhomia, 21 IV 1933.

30 P. Pifkó, *Esztergomi utcák 1700–1990*, Esztergom 1990, s. 88–89.



il. 63

Pomnik Sobieskiego  
w Ostrzyhomiu  
podczas uroczystości  
rocznicowych w 2016 r.

W 1996 roku, w trzechsetną rocznicę śmierci króla na obelisku umieszczono tablicę pamiątkową. Do dnia dzisiejszego regularnie organizuje się obchody rocznicowe ku czci Sobieskiego pod jego pomnikiem w Ostrzyhomiu (il. 63).

Po wyzwoleniu Ostrzyhomia spod okupacji tureckiej Sobieski zdobył także zamek w Szécsény w północnych Węgrzech, dlatego z inicjatywy Alberta Nyáryego Stowarzyszenie Węgiersko-Polskie umieściło tam tablicę pamiątkową. Odbyło się to miesiąc po uroczystości w Ostrzyhomiu, 14 października 1933 roku, przy kościele klasztorным franciszkanów w Szécsény<sup>31</sup>. Kościół stał już w czasach walk Sobieskiego

31 AAN PRPwBp 96, Meldunek chargé d'affaires Kazimierza Mycielskiego do polskiego MSZ, 20 X 1933.

z Turkami w październiku 1683 roku, dlatego tablicę autorstwa rzeźbiarza Jenő Körmendiego Frima umieszczono na zewnętrznej ścianie świątyni. Biskup polowy István Zadravec, wiceprezes Stowarzyszenia Węgiersko-Polskiego profesor Imre Lukinich i chargé d'affaires Kazimierz Mycielski wygłosili uroczyste przemowy, a po odsłonięciu tablicy franciszkanie gościli uczestników ceremonii<sup>32</sup>.

W środku szarej tablicy z granitu można zobaczyć podobiznę Sobieskiego z białego kamienia, taką samą jak na obelisku w Ostrzyhomiu. Pod płaskorzeźbą widnieje następujący napis w języku węgierskim:

TA TABLICA GŁOSI CHWAŁĘ  
POLSKIEGO KRÓLA JANA SOBIESKIEGO  
KU PAMIĘCI ODZYSKANIA PRZEZ NIEGO  
ZAMKU W SZÉCSÉNY OD TURKÓW  
250 LAT TEMU | 1685–1933 |  
STOWARZYSZENIE WĘGIERSKO-POLSKIE.

Tablica zachowała się w dobrym stanie, do dziś można oglądać ją na południowej ścianie kościoła franciszkanów w Szécsény.

Trzy tygodnie po umieszczeniu tablicy pamiątkowej Sobieskiego w Szécsény, w sąsiednim Salgótarján odsłonięto pomnik Batorego. Posąg został ustawiony w mieście na północy Węgier, ponieważ tam stacjonował 7. batalion rowerzystów armii węgierskiej, który nosił jego imię. Uroczystość zorganizowano z udziałem Komitetu Pamięci Stefana Batorego<sup>33</sup>.

Wiosną 1933 roku komitet nawiązał kontakt z przedstawicielami miasta Salgótarján i wspólnie postanowiono wznieść pomnik Batorego w ramach obchodów czterechsetlecia urodzin władcy. Wykonanie posągu zlecono Károlyowi Bóna Kovácsowi, rzeźbiarzowi pochodzącemu z Salgótarján<sup>34</sup>. Artysta wkrótce stworzył pomnik wysokości ok. 2,5 metra, który przedstawia władcę stojącego w długim, ozdobionym kontuszu, z czapką typu siedmiogrodzkiego na głowie. Jego lewa ręka spoczywa na szabli wiszącej u jego boku, w prawej ręce trzyma trójkątną tarczę, na której widoczny jest herb rodziny Batorych. Figura z piaskowca stoi na postumencie z kamienia, na którym można zobaczyć napis BATHORI I. oraz małą tarczę herbową Polski i Siedmiogrodu. Postać Batorego jest pełna powagi, dumy i godności.

32 *Leleplezték Szécsényben a Sobieski-emléktáblát*, „Magyarország”, 17 X 1933, s. 9.

33 Komitet Pamięci Stefana Batorego (Báthory István Emlékbizottság) – organ powołany do życia przez Stowarzyszenie Węgiersko-Polskie w 1931 r. Miał na celu pielęgnowanie pamięci o Stefanie Batorym na Węgrzech, a co za tym idzie – wzmocnienie stosunków z Polską. Prezesem komitetu był György Lukács, były minister oświaty, od 1935 r. prezes Węgierskiego Towarzystwa im. Adama Mickiewicza.

34 Archiwum Komitetu Nógrád Węgierskiego Archiwum Narodowego (Salgótarján) V.183.a 12269/1936, Dokumentacja pomnika Batorego w Salgótarján.

Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się na placu przed koszarami w Salgótarján 5 listopada 1933 roku. Ze strony organizatorów w ceremonii wzięła udział delegacja Komitetu Pamięci Stefana Batorego oraz władz miejskich, poza tym przedstawiciele Poselstwa RP w Budapeszcie, oficerowie garnizonu i mieszkańcy miasta. Z przemówień lokalnych dygnitarzy należy wspomnieć mowę prezesa Komitetu Pamięci Stefana Batorego: pochodzący z Nagyvárad (obecnie Oradea, Rumunia) György Lukács otwarcie oświadczył, iż dla niego imię Batorego wiąże się z utratą Siedmiogrodu, przywiązaniem do tej krainy oraz pragnieniem jej odzyskania<sup>35</sup>.

Warto zaznaczyć, że na uroczystości obecny był oficjalny przedstawiciel rządu polskiego, chargé d'affaires Kazimierz Mycielski, dla którego była to niewątpliwie trudna sytuacja, jako że Polska miała wówczas dobre stosunki z Rumunią. Dla polskiego MSZ zapewne ważną byłaby informacja, że w mieście położonym na granicy węgiersko-czechosłowackiej odsłonięto pomnik Batorego, a podczas uroczystości wygłoszone zostały przemówienia o charakterze rewizjonistycznym. Jednak nie ma ani jednego słowa o tym w meldunku posła polskiego. Zamiast tego Stanisław Łepkowski napisał, że „uroczystość odsłonięcia pomnika była serdeczną manifestacją przyjaźni polsko-węgierskiej”, a na przyjęciu zorganizowanym przez miasto „wzniesiono szereg toastów okolicznościowych manifestujących szczerą i serdeczną przyjaźń dla Polski”<sup>36</sup>. Polscy posłowie w Budapeszcie mieli wcześniej wiele problemów z powodu publicznej krytyki na Węgrzech traktatu w Trianon kończącego I wojnę światową. Poseł Stanisław Łepkowski potrafił jednak w odpowiedni sposób traktować rozbieżności poglądów, a nawet nawiązać doskonale kontakty z poszczególnymi członkami rządu węgierskiego, na przykład z ministrem sprawiedliwości Andorem Lázárem<sup>37</sup>.

Figura Stefana Batorego w Salgótarján przetrwała wiele: II wojnę światową, dwie okupacje oraz masakrę górników 8 grudnia 1956 roku, która miała miejsce kilka kroków dalej. U jej stóp przez wiele lat biegła aleja Armii Czerwonej, a kamienna figura Batorego stała (i stoi nadal) niezłomie na swoim miejscu. W 1991 roku, w czterysta dwudziestą rocznicę jego wyboru na księcia Siedmiogrodu, a zarazem czterysta piętnastą rocznicę jego koronacji na króla Polski placówi nadano imię Stefana Batorego i umieszczono tam tablicę pamiątkową<sup>38</sup>. W 2014 roku miasto Salgótarján przekazało kopię pomnika, dzieło Sándora Erdeiego, miastu partnerskiemu – Gliwicom – w dowód wdzięczności za to, że jego mieszkańcy zorganizowali demonstrację przeciwko agresji sowie-

35 Tekst przemówienia patrz: G. Lukács, *Életem és kortársaim II.*, Budapest 1937, s. 276–277.

36 AAN PRPwBp 96, Meldunek posła Stanisława Łepkowskiego do polskiego MSZ, 7 X 1933.

37 Na temat przyjaźni Stanisława Łepkowskiego z Andorem Lázárem zob. A. Lázár, *Visszaemlékezéseim*, Budapest 1995, s. 187, 284, 319.

38 F. Szvircesek, *Báthori szobor 1933–2000*, Salgótarján 2000, s. 13.

ckiej na Węgry w 1956 roku. Stary-nowy pomnik Batorego odsłonięto w centrum Gliwic, na Skwerze Salgótarján przed Zamkiem Piastowskim w obecności prezydentów obu miast, przedstawiciela węgierskiego MSZ oraz twórcy pomnika 30 września 2014 roku<sup>39</sup>.

Kilka tygodni po odsłonięciu posągu Batorego w Salgótarján, w listopadzie 1933 roku podobna uroczystość patriotyczna odbyła się w rodzinnej posiadłości Batorych we wschodnich Węgrzech, blisko granicy węgiersko-rumuńskiej. 17 grudnia 1933 roku Komitet Pamięci Stefana Batorego i władze lokalne umieściły tablicę pamiątkową ku czci władcy na południowej ścianie kościoła kalwińskiego w Nyírbátor (il. 64).



il. 64

Tablica pamiątkowa ku czci Stefana Batorego w Nyírbátor

W środku białej, marmurowej tablicy pamiątkowej autorstwa rzeźbiarza Béli Farkasa figuruje okrągły płaskorzeźbiony portret Stefana Batorego z brązu. Wzorem dla tej płaskorzeźby był zapewne medal pamiątkowy Ferdynanda Ruszczyca i Bolesława Bałzukiewicza z 1929 roku, przygotowany z okazji jubileuszu trzystapięćdziesięciolecia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Sposób, w jaki książkę trzyma głowę, jego czapka w stylu siedmiogrodzkim oraz pióro nad niej podobne są do dzieła polskich artystów. Na tablicy widnieje następujący napis w języku węgierskim:

Z OKAZJI CZTERECHSETNEJ ROCZNICY URODZIN STEFANA BATOREGO, KSIĘCIA SIEDMIOGRODZKIEGO I KRÓLA POLSKI, W CZASIE RESTAUROWANIA WNĘTRZA KOŚCIOŁA WZNIESIONEGO PRZEZ SZLACHTNĄ RODZINĘ BATORYCH, NA PAMIĘTKĘ CHWAŁY PRZESZŁOŚCI, W MOCNEJ WIERZE W ZMARTWYCHWSTANIE WĘGIER TABLICA TA ZOSTAŁA UMIESZCZONA PRZEZ KOMITET SZABOLCS, MIESZKAŃCÓW GMINY NYIRBÁTOR I KOMITET PAMIĘCI STEFANA BATOREGO ROKU PAŃSKIEGO 1933.

39 Pomnik Stefana Batorego odsłonięto w Gliwicach, <http://dzieje.pl/aktualnosci/pomnik-stefana-batorego-odslonieto-w-gliwicach> (dostęp: 10 IV 2017).

Napis tablicy pamiątkowej nie pozostawiał wątpliwości co do celów i oczekiwań organizatorów. Prezes György Lukács, główny mówca uroczystości, wygłosił jeszcze rewizjonistyczną przemowę, podobną do wystąpienia z Salgótarján. W niej ponownie podkreślał węgierski charakter Siedmiogrodu i wezwał do odzyskania utraconej części kraju.

Dyplomaci Poselstwa RP w Budapeszcie tym razem nie wzięli udziału w uroczystości, ale poseł Stanisław Łepkowski wystosował do świętujących telegram oraz przekazał przez Györgya Lukácsa wieniec<sup>40</sup>.

Oczywiście, obchody rocznicowe związane ze Stefanem Batorem i Janem Sobieskim miały miejsce także w Polsce, ale pod wieloma względami uroczystości te różniły się od węgierskich. Przygotowaniem programów o wątkach węgierskich i batoriańskich miało zająć się Towarzystwo Polsko-Węgierskie im. Stefana Batorego w Warszawie albo jakieś inne stowarzyszenie polsko-węgierskie<sup>41</sup>. Jednak warszawskie towarzystwo tak długo zwlekało z organizacją uroczystości, że sytuacja stawała się coraz bardziej niezręczna, nawet z dyplomatycznego punktu widzenia. Latem 1933 roku zaniepokojony polski poseł w Budapeszcie Stanisław Łepkowski napisał do Stanisława Kętrzyńskiego, wiceprezesa Towarzystwa Polsko-Węgierskiego im. Stefana Batorego w Warszawie, list, w którym poruszył tę kwestię:

Sprawa uroczystości batorjańskich tutaj przybiera b. duże rozmiary, więc i u nas koniecznie odpowiednio potraktowane być musi. Gdyby miało być inaczej, to dajcie mi Panowie znać o tem odrazu – lepiej się stanie, jeżeli na czas wpłynę na ostudzenie zapалу Węgrów – aniżeli by ich znowu miał spotkać brak wzajemności z naszej strony<sup>42</sup>.

Mimo to Towarzystwo Polsko-Węgierskie im. Stefana Batorego w Warszawie pozostało biernym uczestnikiem obchodów w Polsce.

Natomiast w związku z podwójną rocznicą powstał w Warszawie tzw. Komitet Obchodów dwieście pięćdziesiątej Odsieczy Wiednia i czterechsetnej urodzin Stefana Batorego pod patronatem honorowym marszałka Józefa Piłsudskiego, prezydenta Ignacego Mościckiego oraz licznych członków rządu polskiego. Co więcej, komitet posiadał oddziały w innych województwach, a zatem były najlepsze przesłanki ku temu, aby upamiętnić historyczną wspólnotę losów dwóch narodów oraz świętować

40 *Báthory István neve és emlékezete elválaszthatatlan az integritás eszméjétől – mon-dotta Lukács György ny. miniszter a nyírbátori avató ünnepen*, „Szabolcsi Hírlap”, 19 XII 1933, s. 4.

41 W tym okresie Towarzystwo Przyjaciół Węgier w Wilnie pod przewodnictwem Mariana Zdziechowskiego oraz organizowane przez Jana Dąbrowskiego Towarzystwo Polsko-Węgierskie w Krakowie miały najlepszy kontakt z Budapesztem, ale podobne organizacje działały także m.in. w Poznaniu (Towarzystwo Polsko-Węgierskie im. Stefana Batorego) i w prawie wszystkich ośrodkach akademickich (Koła Przyjaciół Węgier).

42 AAN PRPwBp 96, List posła Stanisława Łepkowskiego do wiceprezesa Stanisława Kętrzyńskiego, 1 VII 1933.

przyjaźń polsko-węgierską. Tak jednak się nie stało, gdyż zgodnie z centralnym poleceniem wprowadzono rozróżnienie pomiędzy rocznicami związanymi z Sobieskim i Batorym. Rocznicą odsieczy Wiednia była świętowana w całej Polsce w formie obchodów publicznych, parady woj-skowej, marszów pamięci, przedstawień, wystaw itd. Czterechsetną rocznicę urodzin Batorego natomiast obchodzono skromniej, było to święto o charakterze krajowym, dlatego nie planowano większych manifestacji publicznych z udziałem Węgrów<sup>43</sup>. Oczywiście, powodem była obawa przed poruszeniem kwestii Siedmiogrodu, co mogłoby wywołać niepożądaną reakcję zaprzyjaźnionych Węgier lub sprzymierzonej Rumunii.

Doskonale widać, że dla strony węgierskiej zwrócenie uwagi Warszawy oraz odnowienie przyjaźni polsko-węgierskiej było najważniejszym celem uroczystości rocznicowych w 1933 roku. Polska zaś wykorzystała tę samą okazję dla podkreślenia swoich zasług w obronie chrześcijaństwa w kraju i na arenie międzynarodowej, tym samym uwypuklając swoją rolę i znaczenie na wschodnich kresach Europy. Polska w swoich obchodach nie eksponowała zwycięstwa pod Parkanami czy zdobycia zamku w Szécsény, bo z wizerunkowego, ale także militarnego punktu widzenia te wydarzenia były drugorzędne. Przeciwnie Sobieski „ocalił Europę pod Wiedniem”, a nie pod Parkanami. Strona węgierska wracała jednak do nich, aby w ten sposób zyskać przychylność rządu polskiego i wsparcie dla polityki rewizjonistycznej premiera Gyuli Gömbösa<sup>44</sup>.

Trudno określić, ile znaczyło dla oficjalnego przywództwa politycznego w Polsce tak intensywne pielęgnowanie pamięci o Batorym i Sobieskim na Węgrzech w 1933 roku, niemniej jednak artykuł wstępny krakowskiego „Czasu”, oceniając rok Batorego i Sobieskiego, podkreślał, że: „Do najważniejszych wszakże zdobyczy roku Batorego i związanego z nim wzmożenia kontaktu polsko-węgierskiego należy podniesienie i podtrzymanie przyjaznych nurtów i nastrojów łączących obydwa narody”<sup>45</sup>. Opinia ta staje się zrozumiała, jeśli pamiętać będziemy, że redaktor naczelny „Czasu”, Antoni Beaupré, był wielkim zwolennikiem współpracy polsko-węgierskiej, w 1932 roku został odznaczony Węgierskim Krzyżem Zasługi II Klasy i wraz z polskimi pielgrzymami wybrał się na Węgry we wrześniu 1933 roku.

Warto jednak przeanalizować, czy historycy węgierscy uważali rocznicę urodzin Stefana Batorego i odsieczy Wiednia za równie ważną, jak rząd węgierski? Czy okrągła rocznica znalazła jakiś oddźwięk w historiografii węgierskiej?

Jednym z najważniejszych historyków węgierskich zajmujących się Stefanem Batorym był Lajos Szádeczky-Kardoss, członek Węgierskiej Akademii Nauk, Polskiej Akademii Umiejętności, doktor *honoris causa* Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Zyskał on sławę dzięki

43 *Obchód rocznicy 250 lecia odsieczy Wiednia*, „Dziennik Płocki”, 26 VIII 1933, s. 3.

44 L. Siklóssy, *Magyar revízió, lengyel revízió!*, „Pesti Hírlap”, 13 IX 1933, s. 5.

45 *Rok Batorego. Stosunki polsko-węgierskie*, „Czas”, 10 XII 1933, s. 1.



publikacjom o Batorem, między innymi obszernej monografii o jego koronacji na króla Polski. W okresie międzywojennym był już w podszym wieku, ale warto wspomnieć o jego krótkiej pracy poświęconej żołnierzom węgierskim Batorego w wojnie polsko-rosyjskiej, która ukazała się dwa lata przed jubileuszem<sup>46</sup>.

Rok później Kálmán Buday opublikował obszerniejszą pozycję o panowaniu Batorego w Siedmiogrodzie, ale dzieło to nie dotyczyło dziesięciolecia spędzonego przez niego w Polsce<sup>47</sup>.

Polska Akademia Umiejętności zamierzała wydać razem z Węgierską Akademią Nauk księgę pamiątkową ku czci Stefana Batorego w języku francuskim i chciała ją kolportować na Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Warszawie. Ostatnie posiedzenie kongresu 28 sierpnia 1933 roku zorganizowane zostało w Krakowie, gdzie odbyła się uroczystość poświęcona pamięci Batorego. Według przewodniczącego delegacji historyków węgierskich na kongresie Sándora Domanovszkyego „węgierskich historyków nie może zabraknąć na tej akademii, która może uzasadnić prawo historyczne Węgrów do Siedmiogrodu wobec państw ościennych”<sup>48</sup>. W ten sposób kilkunastoosobowa grupa historyków przyjechała z Węgier na kongres. Książki nie udało się jednak napisać na czas, ukazała się dopiero w 1935 roku<sup>49</sup>. Przygotowano obszerny tom pod redakcją Jana Dąbrowskiego i Imre Lukinicha, przy współpracy dwudziestu autorów polskich i węgierskich. W przedsięwzięciu wzięli udział czołowi historycy obydwu krajów, znalazły się tam takie nazwiska, jak na przykład wspomniany już Imre Lukinich, Lajos Szádeczky-Kardoss i Adorján Divéky, a ze strony polskiej Stanisław Kutrzeba, Otton Laszkowski i Kazimierz Lepszy. Ten tom był największym przedsięwzięciem historyków węgierskich w związku z rocznicą urodzin Batorego.

Znacznie skromniejsza była praca László Erdeősa, historyka wojskowości o życiu Batorego, tę jednak przynajmniej udało się wydać jeszcze w roku jubileuszu<sup>50</sup>. Krótka publikacja powstała dzięki inicjatywie Komitetu Pamięci Stefana Batorego i dofinansowaniu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Węgier, stała się książką pomocniczą dla szkół, stowarzyszeń polonofilskich i organizacji kulturalnych na Węgrzech.

W późniejszych latach Imre Lukinich opublikował drobniejsze prace dotyczące Batorego, zaś bibliografia Batorego wyszła spod pióra statystyka, sekretarza Węgierskiego Towarzystwa im. Adama Mickiewi-

46 L. Szádeczky, *Báthory István lengyel királyi választása 1574–1576*, Budapest 1887; L. Szádeczky-Kardoss, *Báthory István lengyel király magyar katonái az 1580-iki muszka háborúban*, Pécs 1931.

47 K. Buday, *Báthory István erdélyi fejedelemsége 1571–1576*, Szeged 1932.

48 MNL OL K 636 690 93-2, List Sándora Domanovszkyego do ministra oświaty Bálinta Hómana, 4 I 1933.

49 *Etienne Batory, roi de Pologne, prince de Transylvanie*, Cracovie 1935.

50 L. Erdeős, *Báthory István életrajza*, Budapest 1933.

cza, Jánoša Kertésza<sup>51</sup>. W tym okresie na Węgrzech Batorym oraz jego epoką najwięcej zajmował się historyk Endre Veress. Wydał on na ten temat wiele tekstów źródłowych oraz większych i mniejszych opracowań<sup>52</sup>, z których nawet uczono na uniwersytetach w przedwojennej Polsce<sup>53</sup>. Ciekawa jest jego książka pt. *Báthory István király. Terror hostium* [Król Stefan Batory. *Terror hostium*], która została wydana z okazji trzysta pięćdziesiątej rocznicy zgonu Batorego. Nie jest to rozprawa naukowa, ale literacka opowieść oparta na źródłach opracowanych wcześniej przez tego historyka. Tom jest niezwykle atrakcyjny, ozdobiony czarno-białymi i kolorowymi rycinami, obrazami, zdjęciami i mapami. Za tę pracę w 1937 roku Endre Veress dostał nagrodę Węgierskiego Towarzystwa im. Adama Mickiewicza. Veress zamierzał wydać i następną książkę o Batorym w ramach serii „Biblioteki Węgiersko-Polskiej” (Magyar–Lengyel Könyvtár) Towarzystwa Mickiewicza, jednak wybuch II wojny światowej uniemożliwił mu realizację planu.

Ze zrozumiałych powodów węgierska historiografia Sobieskiego jest o wiele biedniejsza niż w przypadku Batorego. Nie licząc mniejszych artykułów naukowych, pierwsze samodzielne prace w języku węgierskim ukazywały się o nim i bitwie pod Parkanami dopiero od lat pięćdziesiątych XX wieku<sup>54</sup>.

W okresie międzywojennym kontekst polityczny i kulturowy mocno wpływał na interpretację przeszłości. Dzięki temu rząd węgierski oraz wspierane przez niego organizacje pozarządowe świadomie budowały kult Batorego i Sobieskiego na Węgrzech. Starano się zwrócić uwagę polskiego rządu oraz społeczeństwa na wspólne wątki historii Polski i Węgier, a co ważniejsze – na straty terytorialne Węgier po I wojnie światowej. Tak więc kultywowanie pamięci o Batorym i Sobieskim służyło przede wszystkim celom politycznym węgierskiego rządu w okresie międzywojennym.

51 E. Lukinich, *Stefan Batory książę siedmiogrodzki*, Kraków 1934; I. Lukinich, *Báthory István erdélyi fejedelem és lengyel király 1533–1586 emlékezete*, Budapest 1955; J. Kertész, *Báthory István az irodalomban*, Budapest 1936.

52 E. Veress, *Epistolae et acta Jesuitarum Transylvaniae temporibus principum Báthory*, Kolozsvár 1911; E. Veress, V. Fraknói, *Monumenta Hungarorum in Polonia 1575–1668. Rationes curiae Stephani Báthory regis Poloniae historiam Hungariae et Transylvaniae illustrantes 1576–1586*, Budapest 1918; A. Veress, *Annuae Litterae Societatis Jesu de rebus Transylvanicis temporibus principum Báthory (1579–1613)*, Budapest 1921; E. Veress, *A történetíró Báthory István király*, Cluj–Kolozsvár 1933; *idem*, *Báthory István király korának könyvészete*, Vác 1937; *idem*, *Báthory István király. Terror hostium*, Budapest 1937; *idem*, *Báthory István erdélyi fejedelem és lengyel király levelezése*, Kolozsvár 1944; *idem*, *Báthory István király levélváltása az erdélyi kormányal 1581–1585*, Budapest 1948.

53 *Sprawozdanie z działalności Wydziału Humanistycznego UW za rok 1932–1933*, Warszawa 1934. s. 64.

54 *Sobieski emlékkönyv*, red. Sz. Erdélyi, Esztergom 1999; M. Vércse, *A párkányi csata 1683–2003*, Dunaszerdahely 2003; *A párkányi csata 320. évfordulója*, Párkány 2004.

## SUMMARY

### Reviving the bygone world. Stephen Báthory and Jan III in interwar Hungary in cultural memory and historiography

In the interwar period, two monarchs of the Polish-Lithuanian Commonwealth, namely Stephen Báthory and Jan III, were particularly venerated in Hungary. The former was, of course, not only the king of Poland, but also the prince of Transylvania. The latter, in turn, commanding the armies in the victorious Battle of Párkány in 1683, helped to liberate Esztergom. In 1933, the 400th anniversary of Báthory's birth and the 250th anniversary of the Battle of Vienna, and thus the beginning of Hungary's liberation from the Turkish occupation, were celebrated, and this year was proclaimed the Báthory and Sobieski Memorial Year in Hungary. Several projects were undertaken as part of the celebrations, e.g. an exhibition commemorating both monarchs was opened in the National Museum in Budapest and monuments to Báthory in Salgótarján and to Sobieski in Esztergom were unveiled. A Hungarian delegation paid an official visit to Poland, led by the Primate of Hungary Jusztinián Serédi and the minister of agriculture Miklós Kállay. A delegation numbering a few hundred representatives of various Polish agencies, including the Primate of Poland August Hlond, visited Hungary. Several scholarly and popular-science works on Báthory were published.

**Keywords:** Báthory, Sobieski, 1933, Báthory and Sobieski Memorial Year, Hungary, commemoration policy

- fragment obrazu w podczerwieni; zauważalne pociągnięcia pędzla w malarskim opracowaniu ciemnych partii i wyraźne podkreślenia form konturem, © Wojciech Holnicki, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie
- s. 189 (il. 52 i 53) Jan Reisner, *Kazanie Jana Chrzyciela*, wł. kościół wizytek w Krakowie; fragmenty obrazu w trakcie usuwania pociemniałego werniksu i przemalowań; na zdjęciu w świetle widzialnym (8) i w ultrafiolecie (9) pozostawiony świadek nieoczyszczonego malowidła; w obszarze czerwieni w ultrafiolecie zaznaczają się ciemniejsze plamy dawnej rekonstrukcji tkaniny, © Wojciech Holnicki, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie
- s. 194 (il. 54) Jan Reisner, *Kazanie Jana Chrzyciela*, wł. kościół wizytek w Krakowie; szlify stratygraficzne próbek z obrazu; © Sylwia Svorová-Pawelkovicz:
- A przekrój poprzeczny próbki z błękitnej szaty starszego mężczyzny; na dole pojedyncze ziarna błękitu (smalty) zatopione w szarej masie płynnie przechodzącej w warstwę z białych i bezbarwnych ostrokrawędzistych ziaren z brązowymi skupiskami (degradacja smalty);
- B przekrój poprzeczny próbki z górnej partii nieba; na spodzie ostrokrawędziste ziarna smalty, a ponad nimi jaśniejsze, z szarogrowymi przebarwieniami; powyżej przemalowanie;
- C przekrój poprzeczny z karnacji; zaprawa kredowa zabarwiona pigmentem żelazowym; dwie warstwy z białą ołowiową, żółcienią i czerwienią żelazową, ziemią zieloną, cynobrem oraz dodatkiem błękitu;
- d) przekrój poprzeczny próbki z czerwonej szaty św. Jana Chrzyciela; zbita, drobnoziarnista warstwa z czerwonych, pomarańczowych i białych ziaren (vermilion, biel ołowiowa, ew. dodatek minii)
- s. 196 (il. 55) Jan Reisner, *Kazanie Jana Chrzyciela*, wł. kościół wizytek w Krakowie; fragment górnej partii obrazu; liście i gałęzie drzewa obwiedzione błękitną farbą ze smaltą, korygującą ich kształty, © Wojciech Holnicki, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie
- s. 197 (il. 56) Jan Reisner, *Kazanie Jana Chrzyciela*, wł. kościół wizytek w Krakowie;

fragment płaszcza okrywającego starszego mężczyzny; farba ze smaltą ze spoiwem olejno-żywicznym uległa widocznym zmianom – stała się bardziej transparentna i spękała w nietypowy sposób, © Wojciech Holnicki, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie

**Wystawa „Jan III Sobieski. Polski król w Wiedniu” (Pałac Zimowy księcia Eugeniusza Sabaudzkiego w Wiedniu, 7 lipca – 1 listopada 2017 roku)**  
Konrad Pyzel

- s. 205 (il. 57) Otwarcie wystawy „Jan III Sobieski. Polski król w Wiedniu”, foto: Johannes Stoll © Belvedere, Vienna
- s. 205 (il. 58) Sala poświęcona mecenatowi Jana III, w której znalazł się m.in. *Portret Marii Kazimierzy z dziećmi* ze zbiorów Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, foto: Johannes Stoll © Belvedere, Vienna
- s. x (il. 59) Sala poświęcona bohaterom bitwy pod Wiedniem, foto: Johannes Stoll © Belvedere, Vienna

**Przywracanie do życia minionego świata: Stefan Batory i Jan III Sobieski na Węgrzech w okresie międzywojennym w pamięci kulturowej i historiografii**

Tibor Gerencsér

- s. 212 (il. 60) Wizyta prymasa Węgier Jusztiniána Serédięgo w Polsce: jedna z sal wystawy pamiątek po królu Janie III na Zamku Królewskim na Wawelu, fotografia ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego
- s. 213 (il. 61) Uroczystość ku czci Stefana Batorego w Krakowie: widok ogólny łóż podczas akademii w teatrze im. Juliusza Słowackiego, fotografia ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego
- s. 214 (il. 62) Wycieczka węgierska na czele z prymasem Węgier Jusztiniánem Serédim u marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, fotografia ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego
- s. 220 (il. 63) Pomnik Sobieskiego w Ostrzyhomiu podczas uroczystości rocznicowych w 2016 r., fot. Anna Ziemska
- s. 223 (il. 64) Tablica pamiątkowa ku czci Stefana Batorego w Nyírbátor, fot. Tibor Gerencsér

## NOTY O AUTORACH

270

**Kamila Domańska**, mgr inż. architekt krajobrazu, absolwentka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, zastępca kierownika Działu Ogrodowego Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, wieloletni pracownik Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, specjalistka z zakresu pielęgnacji zabytkowej zieleni, członkini warszawskiego oddziału SITO.  
(kdomanska@muzeum-wilanow.pl)

**Zuzanna Flisowska**, pracownik Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, m.in. nad kwerendą włoskich sobiescianów; absolwentka historii sztuki (UW) i teologii (Collegium Bobolanum), interesuje się związkami teologii i dziejów myśli o sztuce, a także nowożytną grafiką, zwłaszcza o tematyce biblijnej. (zuzanna.flisowska@op.pl)

**Anna Frąckowska**, dr, historyk sztuki, muzealnik, absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2010 r. na macierzystej uczelni obroniła rozprawę doktorską dotyczącą barokowego złotnictwa gdańskiego. Zajmuje się nowożytnym rzemiosłem artystycznym (szczególnie metalowym) i grafiką; w latach 2011–2012 była kuratorem Muzeum Narodowego w Gdańsku. Aktualnie zawodowo związana z Muzeum Gdańska i Polską Akademią Nauk Biblioteką Gdańską.  
(a.frackowska@muzeumgdansk.pl)

**Tibor Gerencsér**, historyk, dyrektor Fundacji im. Wacława Felczaka; doktorant Katedry Historii Cywilizacji Uniwersytetu im. Loránda Eötvösa w Budapeszcie, pisze rozprawę doktorską na temat stosunków kulturalnych Polski i Węgier w okresie międzywojennym; zajmuje się związkami polsko-węgierskimi w XX w. oraz polityką pamięci.  
(tibor.gerencser@hotmail.com)

**Aleksandra Głowacz**, edukatorka muzealna, historyczka sztuki. Kierownik Działu Edukacji w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, gdzie przygotowywała programy edukacyjne skierowane do grup szkolnych, konkursy dla młodych projektantów „Edukacyjny plac zabaw”, „Pojazd badawczy”, „Zabawka z pasją”. Koordynowała międzynarodowy projekt edukacyjny „Discovering European Heritage in Royal Residences”, wyróżniony w konkursie Sybilla 2011, oraz projekt „Wymiana doświadczeń w Europie – wspomaganie mobilności profesjonalistów z muzeów-rezydencji”.  
(aglowacz@muzeum-wilanow.pl)

**Zbigniew Hundert**, dr, adiunkt na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w Warszawie; zainteresowania badawcze: polityczna, wojskowa i ekonomiczna historia Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. (zb.hundert@gmail.com)

**Jacek Kuśmierski**, mgr inż. architekt krajobrazu, absolwent Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Asystent Ogrodnik w Dziale Ogrodowym Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, autor opracowań badawczych i projektowych z zakresu ochrony i kształtowania krajobrazu, członek ICOM i warszawskiego oddziału SITO.  
(jkusmierski@muzeum-wilanow.pl).

**Agnieszka Laudy**, z wykształcenia mikrobiolog. Obecnie pracuje w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Zajmuje się zagadnieniami powiązаныmi z analizą ryzyk w konserwacji prewencyjnej, badaniami i analizą procesów biodeteriacyjnych obiektów zabytkowych, ochroną różnorodności biologicznej i ekosystemów oraz zarządzaniem danymi środowiskowymi i wdrażaniem nowych technologii do procedur bezpieczeństwa i ochrony zbiorów zabytków. Jest autorką i współautorką licznych projektów badawczych realizowanych w Polsce i za granicą (nagroda Europa Nostra w projekcie EPICO). Od 2010 r. jest polskim ekspertem w Komitecie Technicznym CEN / TC 346 Conservation of Cultural Property oraz wewnętrznym ekspertem w Polskim Komitecie Technicznym ds. Normalizacji PKN. Od 2016 roku pełni funkcję Pełnomocnika Dyrektora ds. Środowiska w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie oraz eksperta w zakresie Zarządzania w Zrównoważonym Rozwoju (certyfikat Cambridge Institute for Sustainability Leadership, University of Cambridge, 2017). Jest także autorką wielu publikacji naukowych. (alaudy@muzeum-wilanow.pl)

**Anna Leyk**, absolwentka wydziału historii na uniwersytecie Paris-X Nanterre, wieloletnia korektorka, redaktorka oraz tłumaczka.  
(anna\_leyk@poczta.onet.pl)

**Anna Markiewicz**, dr, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, zajmuje się kulturą, kulturą materialną i życiem codziennym epoki staropolskiej, szczególnie problematyką odbywanych w XVII i XVIII wieku podróży oraz edytorstwem źródeł. Autorka licznych publikacji, m.in. edycji źródłowej: *Jan Michał Kossowicz, Diariusz podróży po Europie (1682–1688)*, Warszawa 2017.  
(anna-markiewicz1@wp.pl)